

Od Redakcji

Szanowne Czytelniczki i Czytelnicy!

W Państwa ręce trafia pierwszy w tym roku numer kwartalnika „Psychoterapia”. Artykuły w nim zawarte dostarczają naukowego opracowania tematów szeroko eksploatowanych w kulturze masowej, którymi są: zabawa, seks, agresja i przemoc.

Począwszy od rozmowy Wandy Szaszkiwicz i Jacka Bomby pod wymownym tytułem „Homo ludens”, poprzez artykuł Alicji Kozakiewicz pt. „Praktyki terapeutyczne w przypadku anorgazmii kobiet — perspektywa poznawczo-behawioralna”, następnie artykuł Anny Więcek-Durańskiej, Piotra Cześnika i in. zatytułowany „Trening Zastępowania Agresji (ART) i jego efektywność w świetle powrotności sprawców przestępstw agresywnych do przestępstwa”, a na artykule Doroty Dyjakon i Beaty Rajby, który przedstawia „Kwestionariusz Poczucia Doznawania i Stosowania Przemocy w związkach intymnych (KPDiSP) skończywszy, autorki i autorzy dzielą się z nami swoimi przemyśleniami, badaniami i doświadczeniem praktycznym w konfrontacji z popędowością człowieka. Tym aspektem natury ludzkiej, bez którego nie sposób wyobrazić sobie spełnionego, satysfakcjonującego życia, a w związku z tym niejednokrotnie stanowiącego oś problemów naszych pacjentów.

Wanda Szaszkiwicz i Jacek Bomba zastanawiają się nad rolą zdolności do zabawy w rozwoju i podtrzymaniu zdrowia psychicznego. W tej rozmowie pojawiają się takie tro-py, jak Johan Huizinga, Donald Winnicott, Jean Baudrillard i wiele innych, dzięki którym możemy pogłębić refleksję zainspirowaną przez Rozmówców. A mierzą się oni z takimi pytaniami, jak to, czym jest dobra zabawa? Czy zabawa jako rozrywka i odreagowanie jest czymś przeciwnym zabawie jako kreatywności? Jaka jest funkcja zabawy u dzieci, a jaka u dorosłych? Czy są one różne? I, finalnie, jak zabawa jest wykorzystywana w służbie psychoterapii?

Co ciekawe, korzyści wynikające z rozwoju zdolności do zabawy, na które wskazują Jacek Bomba i Wanda Szaszkiwicz, są bardzo podobne do tych, które mają być efektem procedur terapeutycznych stosowanych wobec sprawców przestępstw agresywnych czy leczenia anorgazmii u kobiet.

Można dostrzec pewną analogię pomiędzy funkcją terapeutyczną zabawy w terapii dzieci — którą Wanda Szaszkiwicz określa jako uwolnienie od napięć, emocji, blokad; nauczania się różnych sposobów wyrażania uczuć i rozwiązywania osobistych problemów; a także używania funkcji projekcyjnych zabawy do lepszej komunikacji — a umiejętnościami społecznymi, które są celem Treningu Zastępowania Agresji (ART).

Anna Więcek-Durańska, Piotr Cześnik i in. przedstawiają rezultaty badania, w którym wzięli udział osadzeni w więzieniu za popełnienie przestępstw agresywnych. Waga oddziaływań przeciwdziałającym powrotowi do przestępstwa wydaje się bezdyskusyjna. Autorzy opisują metodę, w ramach której uczestnicy programu mogą nabyć dziesięć z pięćdziesięciu umiejętności prospołecznych, stanowiących alternatywę wobec agresji. Wśród tych umiejętności znajdują się i wykonywanie poleceń, i właśnie wyrażanie swoich uczuć, a także obrona swoich praw, radzenie sobie z presją grupy czy podejmowanie decyzji. Szczegółowo i rzetelnie przeprowadzone i opisane w artykule badanie dostarczyło

obietujących wyników: spadek poziomu odczuwanego gniewu, wrogości wobec siebie i innych, gotowości do agresji fizycznej i werbalnej — w okresie krótkoterminowym po udziale w programie, a także uzyskanie pozytywnej oceny kryminologicznej opartej na zaobserwowaniu u osadzonych kompetencji umożliwiających przystosowanie się do społeczeństwa bez powrotności do przestępstwa — w okresie długoterminowym.

Ponownie odwołam się do rozmowy Wandy Szaszkievicz i Jacka Bomby. Pojawia się w niej myśl, że cechami pierwotnej dziecięcej zabawy są bezinteresowność, bezproduktywność i silne napięcie, zaangażowanie emocjonalne. Wydaje się, że echem tych właśnie cech są efekty terapeutycznych praktyk w przypadku anorgazmii opisanych przez Alicję Kozakiewicz. Oczywiście efektem wymienionym przez autorkę nie jest bezinteresowność czy bezproduktywność, lecz większe prawdopodobieństwo wystąpienia orgazmu podczas masturbacji i/lub stosunku, ale już przyglądając się bliżej przedstawionym komponentom stosowanej terapii można pokusić się o taką syntezę. Ukierunkowana masturbacja, koncentracja na doznaniach i systematyczna desensytyzacja to procedury terapeutyczne przedstawione w artykule, które pozwalają na pojawienie się przyjemności seksualnej u pacjentek, łącząc różne jej źródła: poczucie autonomii i kontroli w czasie masturbacji z obopólną satysfakcją i bliskością w czasie stosunku; zwiększenie uważności na doznania zmysłowe przy jednoczesnym zrelaksowaniu się, obniżeniu lęku i rezygnacji z presji na efekt. Pozostałe elementy terapii, opisane przez Alicję Kozakiewicz, takie jak edukacja seksualna, restrukturyzacja poznawcza, trening komunikacji i ćwiczenia Kegla stanowią podstawę poprawy funkcjonowania seksualnego u kobiet z anorgazmiami.

Artykuł Doroty Dyjakon i Beaty Rajby to niezbędne dopełnienie narzędzi diagnostycznych psychoterapeuty. Autorki podjęły się skonstruowania i walidacji kwestionariusza, który uwzględniałby zarówno poczucie doznawania, jak i stosowania przemocy w związkach intymnych. Celnie wskazują, że w cyklu przemocy nieraz trudno jest rozpoznać, kto jej doznaje, a kto stosuje, w tym również sami partnerzy mają pomieszenie i trudności z nazwaniem swojego doświadczenia. Bez popadania w symetryzm udało im się wyjść z pułapki tej opozycyjności pojęć i opracować rzetelne narzędzie do zastosowania zarówno przez specjalistów, interwentów, psychoterapeutów i szeroko pojętych pracowników pomocy społecznej, jak i przez samych pacjentów do analizy własnych doznań i zachowań partnera.

Last but not least, chcemy gorąco podziękować Wandzie Szaszkievicz za wieloletnią współpracę z czasopismem „Psychoterapia”. Wraz z Państwem mogliśmy korzystać z Jej wnikliwości, otwartości myślenia oraz zaangażowania, dzięki którym powstawały kolejne sylwetki psychoterapeutów. Ma to szczególne znaczenie w tworzeniu naszego wspólnego środowiska, choć oczywiście zasadniczą wagę w jego budowaniu ma Jej praca bezpośrednio z pacjentami, rodzinami w Oddziale Klinicznym Psychiatrii Dorosłych, Dzieci i Młodzieży Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, a także psychologami, adeptami psychoterapii w ramach szkoleń i superwizji.

Dziękujemy Jej również za rozmowę publikowaną w tym numerze, a Państwu życzymy owocnej lektury!

Joanna Sadzawicka-Olczak